REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 5[illegible]-3[illegible]; 585-18; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 28
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 18—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 57 — Kraków, 2/ stycznia 1948 r. — Nr. 21

Przew. Komisji Atomowej ostrzega społeczeństwo amerykańskie

WASZYNGTON. — Przewodniczący Komisji Atomowej ONZ, delegat amerykański Dawid Lilienthal oświadczył w przemówieniu radiowym, że Amerykanie nie powinni sobie wyobrażać, że posiadają monopol w dziedzinie produkcji bomby atomowej i wobec tego nie powinni uważać się za całkowicie bezpiecznych.

Na niebezpieczną drogę Niemiec i Włoch wkracza Ameryka

Przeciw militaryzacji USA protestują czołowi naukowcy

NOWY JORK. — 21 wybitnych amerykańskich uczonych, [illegible] gogów, duchownych i działaczy społecznych z [illegible] ście opublikowało obszernie udokumentowane [illegible] coraz większy [illegible]

W sprawozdaniu tym podkreślono, że jedna z głównych gwarancji amerykańskiej demokracji, jaką jest kontrola życia publicznego przez osoby cywilne, znika niesłychanie szybko. Nie tylko przedstawiciele kół wojskowych zajmują coraz liczniejsze kluczowe pozycje w rządzie, lecz również armia i marynarka USA rozciągają coraz bardziej swe wpływy na naukę, przemysł i wychowanie.

Oświadczenie przypomina, że podobnie wyglądał wzrost tendencji militarystycznych w przedwojennych Niemczech i Japonii. Szczególnie ostrą krytykę wysunięto pod adresem Departamentu Stanu, kontrolowanego przez koła wojskowe. „Nasi przywódcy — głosi [illegible] nie działają, jak żołnierze, [illegible] dyplomaci, mając za zadanie [illegible] dla Stanów Zjednoczonych".

Wyroki na spiskowców rumuńskich

BUKARESZT. — Rumuński trybunał wojskowy skazał byłego dowódcę 4 pułku piechoty w Arad, płk. Sorescu na dożywotnie więzienie za działalność antypaństwową i organizowanie spisku wojskowego. Generał dywizji Joriscu skazany został na 8 lat więzienia i 20 tys. lei grzywny za nielegalne przechowywa[illegible]

„Zainteresowanie" Turcji na Bałkanach

Exhitlerowcy uknuli spisek w Macedonii

BELGRAD. — W stolicy Macedonii Skoplje rozpoczął się proces przeciwko 17 członkom nielegalnej terrorystycznej organizacji, działającej pod nazwą „Judzel".

Organizacja ta zajmowała [illegible] szpiegostwem, terrorystyczną akcją, organizowaniem dywersji, oraz [illegible]niem nienawiści pomiędzy mniejszością turecką a Macedończykami.

Po wyzwoleniu Jugosławii byli kollaboracjoniści z czasów okupacji hitlerowskiej stworzyli nielegalną organizację według wskazówek tureckiego konsula w Skoplje. Organizacja, podtrzymywana następnie finansowo przez jedną z ambasad w Belgradzie skupywała broń z zamiarem akcji wojskowej na szerszą skalę na granicy Macedonii i Grecji. Członkowie organizacji rozpowszechniali również fałszywe wiado[illegible] ne [illegible]

Wehrmacht odradza się w [illegible] Grecji

Werbunek Niemców do armii rządowej za zezwoleniem Ameryki

BERLIN. — Interesujące oświadczenie złożył mechanik niemiecki Gerhard Baudies, który zbiegł z niemieckiej kompanii służbowej nr (519) stacjonującej w strefie brytyjskiej. Baudies opowiedział w Berlinie o przeprowadzonej przed świętami Bożego Narodzenia ochotniczej akcji werbunkowej wśród Niemców [illegible]k monarchistycznych w Grecji.

[illegible] były kapitan Wehrmachtu — Nalz, występując z przemówieniem, w którym wezwał do zaciągu ochotniczego do armii greckiej. W istocie, jak stwierdził dalej Baudies, w obozach w Belzen i w Lueneburg rozpoczęto pobór do 4-ch rodzajów służby, szoferów, do transportu benzyny i amunicji, do transportu żywności, wreszcie do dywizji czołgów. Komendantami ochotniczych formacji byli dawni oficerowie Wehrmachtu, zaś jeden z SS w randze Sturmbannfuehrera.

Meldunek Baudiesa potwierdza wiadomości, które już poprzednio docierały do Berlina, o transporcie ochotników z obozów niemieckich do Grecji przez Bremę.

Bidault szybko wykonuje rozkazy

Tajna misja dyplomaty francuskiego w Madrycie

PARYŻ. — Dziennik „France-Soir" doniósł że przedstawiciel francuski, poseł z departamentu dolnych Pirenejów Pierre Chevinier przybył już do Madrytu.

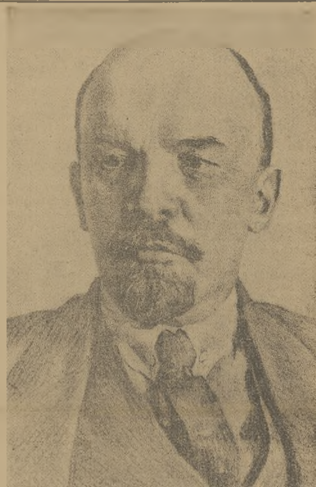
Chevinier ma powierzoną sobie misję rozpoczęcia i prowadzenia rokowań w sprawie otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej i wynikających z tego stosunków handlo[illegible]

Jest to zupełnie jawne już złamanie uchwał i tendencji wyrażonych na zgromadzeniu ONZ w sprawie nacisku dyplomatycznego i gospodarczego na rząd Franco w faszystowskiej Hiszpanii.

„Plan Marshalla" wykonywany jest rękami rządu francuskiego w jego najbardziej drastycznych szcze[illegible]

Amerykanie spalili mundur Hitlera

BERLIN. — Dopiero obecnie władze amerykańskie zakomunikowały prasie o tym, że dnia 27. sierpnia 1947 r. dokonano w obecności grup wyższych oficerów amerykańskich spalenia munduru, który nosił na sobie Hitler w dzień zamachu 20. lipca 1944 r. Mundur ten został znaleziony po wojnie wśród rzeczy Ewy Braun w pobliżu Berchtesgaden i przez dwa lata przechowywano [illegible] w podziemnym magazynie armii amerykańskiej.



Dnia 21. I. 1948 przypada 24 rocznica zgonu założyciela Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), twórcy władzy radzieckiej i państwa robotniczo-chłopskiego W. I. Lenina.

„Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że polityka RFSRR w stosunku do Polski bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń uznała i uznaje nie[illegible] suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej i to uznanie od chwili [illegible] Państwa Polskiego uważa za podstawę swych stosunków z Polską". (Lenin)

„Nie może być wolnym naród, który uciska inny" [illegible]

„Nie wątpię, że nastąpi dzień w którym [illegible] Londynie obok posągu Washingtona stanie posąg Lenina". (Bernard Shaw)

Kampanię wyborczą na r. 1950 już teraz rozpoczęła Labour Party

[illegible]NDYN. — Kierownictwo Brytyjskiej Partii Pracy przygotowuje się [illegible] do kampanii wyborczej w roku 1950. W tym celu do [illegible]ch komitetów partyjnych na terenie całego kraju rozesłano broszury [illegible] t. „Demokracja Przemysłowa", [illegible]rmularze oraz druki. Członkowie partii będą mogli na specjalnych [illegible]rmularzach wyrażać swoje poglądy o polityce wewnętrznej rządu. [illegible]zyskane w ten sposób opinie będą poddane dokładnym studiom w głó[illegible] Labour Party.

Jest rzeczą charakterystyczną, [illegible] sprawy polityki zagranicznej [illegible]ły na ogół pominięte w ankiecie.

Brawo kolejarze śląscy!

364,000 zł na odbudowę szkół

KATOWICE. (Wkt) W dniu [illegible]rajszym odbyła się konferencja przedstawicieli instytucyj i organizacyj, zwołana przez Wojewódzki Komitet Odbudowy Szkół celem opracowania planów na rok 1948. W czasie konferencji przedstawiciel Zarządu Okręgowego Zw. Zawodowego Kolejarzy ob. Wojtkiewicz złożył na ręce przewodniczącego FOS-u wojewody gen. Zawadzkiego sumę złotych [illegible]000 — zebraną przez kolejarzy DOKP Katowice.

Ofiara — biorąc pod uwagę ciężkie położenie materialne kolejarzy jest jeszcze jednym dowodem ich [illegible] obywatelskie[illegible]

Brawo Kole[illegible]

Dziennik włoski o ekspanzji USA

Morze Śródziemne — wewnętrznym morzem Ameryki

RZYM. — Dziennik „Unita" wystąpił z ostrą krytyką polityki Stanów Zjednoczonych w rejonie śródziemnomorskim, a równocześnie i stanowiska, zajętego przez włoskiego ministra spraw zagranicznych Sforzę, który oświadczył, że „nie dostrzega niebezpieczeństwa amerykańskiego panowania w Europie".

Dziennik przytacza szereg faktów, świadczących o ekspansjonizmie amerykańskim w rejonie Morza Śródziemnego. Amerykański minister obrony narodowej Forrestal [illegible] się z zamiarem założenia baz lotniczych i morskich, tworzących trójkąt, którego wierzchołek ma znaleźć się pomiędzy Tobrukiem i Benghasi, zaś podstawa opierałaby się o Maltę i Cypr.

„Unita" zapytuje w imię jakich zasad i praw Morze Śródziemne ma się stać rejonem, na którym miałyby panować Stany Zjednoczone. Dziennik zwraca przy tym uwagę na politykę obecnego rządu włoskiego, który pragnie zamaskować imperialistyczne dążenia USA i uśpić czujność narodu włoskiego.

Co na to Scotland Yard?

Tajemnicze włamanie do mieszkania radzieckiego attaché

LONDYN. — Jak donosi „Daily Graphic", nieznani złoczyńcy włamali się do mieszkania radzieckiego attaché wojskowego w Londynie płk. Groszkowa. Złodzieje korzystając z nieobecności pułkownika skradli kilka przedmiotów z biblioteki zawierającej wiele cennych książek. Wartość skradzionych przedmiotów jest jeszcze niewiadoma. Funkcjonariusze Scotland Yardu prowadzą śledztwo.

W związku z tym dziennik przypomina że w czerwcu ub. roku mieszkania paru członków ambasady radzieckiej padły ofiarą włamywaczy.

Delegacja Rządu RP

wydała przyjęcie w Moskwie

MOSKWA (PAP) Premier Cyrankiewicz z małżonką, wicepremier Gomułka, minister Minc oraz inni członkowie polskiej delegacji rządowej wraz z ambasadorem RP. Naszkowskim, obecni byli w słynnym Moskiewskim Teatrze artystycznym MCHAT na przedstawieniu „Dni i Noce". Delegacji polskiej towarzyszył wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński i ambasador radziecki w Polsce Lebiediew.

W poniedziałek po południu Premier rządu polskiego wraz z małżonką wydał w salonach ambasady RP. w Moskwie przyjęcie dla członków rządu radzieckiego i korpusu dyplomatycznego.

Polonia francuska

na powodzian w Polsce

WARSZAWA. — Tow minister Rusinek otrzymał depeszę, skierowaną do Centralnego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi przez podobny Komitet we Francji:

„Komunikujemy, że za pośrednictwem Banku PKO w Paryżu przekazaliśmy kwotę zł 6.788.890 zł stanowiącą saldo ze zbiórek na akcję pomocy ofiarom powodzi w Polsce, przeprowadzonych na tutejszym te[illegible]

Od dwóch dni

opada poziom wody

WARSZAWA. — Od dwóch dni poziom wody na rzekach polskich opadł. Stało się to na skutek zmniejszonych opadów deszczowych i śnieżnych. Wyjątek stanowi dziś jedynie Wisła pod Warszawą, gdzie doszła wysoka fala wody z Krakowa.

Na Odrze pod Wrocławiem poziom wody wynosi dzisiaj 325 cm, przed 2 dniami poziom wynosił 354 [illegible]

Pierwszy kuter stalowy

zbudowany w Gdańsku

GDAŃSK — W stoczni gdańskiej odbyła się uroczystość spuszczenia [illegible] stalowego. Kuter będzie mógł wziąć na pokład ładunek ponad 30 ton. [illegible] jednostka tego typu, zbudowana w kraju; a jednocześnie pierwszy kuter z serii 10 jednostek tego typu, zamówionych przez przedsiębiorstwo połowów dalekomorskich „Arka". Kuter otrzymał nazwę „Arka I".

Składki na ubezpieczenie rodzinne opłaca wyłącznie pracodawca

WARSZAWA. — Jak informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysokość składki na Fundusz Zasiłków Rodzinnych została ustalona na 10 proc zarobków pracowniczych, stanowiących podstawę wymiaru składek w ubezpieczeniu na wypadek choroby i macierzyństwa.

Jak wszystkie inne składki w ubezpieczeniach społecznych jest pokrywana w całości przez pracodawcę.

Oprawca ukraiński

skazany na śmierć

LUBLIN. — Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę [illegible] Ptasznika vel Ptaschnyk, byłego zastępcy komendanta, oddziałów armii ukraińskiej, działającej w czasie okupacji na terenie Chełmszczyzny pod przywództwem watażki Koszczuka. Ptasznikowi udowodniono spowodowanie aresztowania około 70 osób, zamieszkałych na terenie wsi w gminie Hansk i Wola Wereszczyńska, spośród których około 40 osób zginęło w niemieckich obozach wyniszczenia. Sąd skazał Ptasznika na karę śmierci.

Nowe antypolskie wystąpienie

dziennika Schumachera

BERLIN. (PAP) Strajki głodowe, które ogarnęły Zagłębie Ruhry, posłużyły dziennikowi social-demokratów niemieckich za powód do nowego ataku przeciwko granicom Polski na Odrze i Nysie.

„Der Telegraf", pisząc o przyczynach ruchu strajkowego, nie wspomina ani słowem o sabotażach w dziedzinie gospodarki żywnościowej w strefie brytyjskiej, [illegible] osobę dyktatora żywnościowego Niemiec Zachodnich Schlange - Schoeningena jako głównego sprawcy klęski głodowej, lecz uważa, że tylko i wyłącznie utrata ziem wschodnich spowodowała niemożność wyżywienia górników i robotników w Zagłębiu Ruhry.

Biuro prasowe partii jedności socjalistycznej (SED), odparło tendencyjne argumenty dziennika socjal-demokratycznego, przypominając [illegible] ze, że za utratę ziem wschodnich odpowiedzialność ponoszą przede wszystkim Hitler i polityka hitlerowska. „Trzeba spojrzeć prawdzie [illegible] w oczy i pogodzić się z f[illegible] że Niemcy będą musiały dać [illegible]bie radę bez terenów wschodnich — czytamy w oświadczeniu biura prasowego SED. Nie będzie to trudne, jeśli uchwalona zostanie jedność gospodarcza Niemiec, jeśli przeprowadzi się reformę rolną w Niemcz[illegible] Zachodnich i Południowych, jeśli [illegible] carstwa zachodnie zezwolą na rozwój niemieckiej produkcji przemysłowej, celem ożywienia eksportu [illegible] wymiany towarowej. Oto jedyny klucz do rozwiązania problemu żywnościowego w Niemczech Zachod[illegible]

Hans Fritsche

autorem protokołu „M"

BERLIN (PAP) Dziennik „Berlin am Mittag" przynosi ze źródeł londyńskich sensacyjnie brzmiącą wiadomość, iż autorem sfałszowanych dokumentów, zawierających między innymi tzw. protokół M zrzucający [illegible] komunistów odpowiedzialność za strajki w Niemczech Zachodnich, jest b. pomocnik Goebbelsa — Hans Fritsche, skazany przez norymberską Izbę Denazyfikacyjną na 9 lat obozu pracy.

Dziennik przypomina, że Schumacher po powrocie z kongresu AFL w Ameryce oświadczył, iż komuniści przygotowują na wiosnę akcję strajkową w Niemczech. Widocznie — podkreśla gazeta — był on już wówczas poinformowany o protokole M.

Szczere wystąpienie

posła USA w Sztokholmie

SZTOKHOLM. (PAP) — Prasa szwedzka z ożywieniem komentuje wystąpienie posła amerykańskiego w Szwecji Matthewsa, który dnia 14 stycznia b. r. poczynił w Sztokholmie niezwykle szczere wynurzenia. Oświadczył on, m. in., że „dobrobyt Szwecji wymaga odbudowy zachodnich Niemiec", groził bombą atomową i siłami zbrojnymi Stanów Zjednoczonych, oraz wzywał Szwecję, by szykowała się do obrony tych zasad, które są „święte" dla Amerykanów.

Poseł amerykański — jak pisze jeden z tutejszych dzienników — nie ukrywał wcale, że Stany Zjednoczone zamierzają ingerować w sprawy wewnętrzne państw europejskich i występować przeciwko partiom i [illegible] dla władców dolara.

Chemicy jugosłowiańscy w Polsce

W niedzielę przybyła do Polski delegacja jugosłowiańskiego przemysłu chemicznego wchodząca w skład Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Przemysłowej.

W ramach ostatnio zawartej umowy polsko - jugosłowiańskiej przewidziano między innymi długofalową współpracę polegającą na wspólnych studiach całokształtu rozwoju światowego przemysłu chemicznego, wymianę doświadczeń i wiadomości w zakresie technologii, wymianę fachowców, koordynację prac naukowo-badawczych, wspólne rozwiązywanie zagadnień zbytu i zaopatrzenia, jak również problemów [illegible]kowej organizacji pracy.

W skład delegacji jugosłowiańskiej wchodzą: przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu Federacyjnej Republiki Jugosłowiańskiej inż. Gerl Fryderyk naczelny [illegible] Przemysłu Przeróbki Węgla Popowicz Bożydar, naczelnik planowania przemysłu chemicznego Ministerstwa Przemysłu Republiki Słoweńskiej inż. Kauczycz Rajko.

Dnia 19 bm. chemicy jugosłowiańscy zwiedzili Zakłady Chemiczne w Kędzierzynie następnie przybyli do Gliwic, gdzie przyjęci zostali przez Generalnego Dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego Prof. dr Al. Zmaczyńskiego.

We wtorek dnia 20 bm. goście zwiedzili Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie oraz Zakłady Chemiczne w Hajdukach.

Przyjazd delegacji jugosłowiańskiej jest dalszym etapem na drodze zacieśnienia współpracy między bratnimi narodami słowiańskimi.

Bernard Baruch

o planie Marshalla

WASZYNGTON (PAP) — Bernard Baruch, wybitny przedstawiciel amerykańskich przemysłowców i bankierów, złożył przed senacką komisją dla spraw zagranicznych oświadczenie w sprawie planu Marshalla. Baruch zaznaczył, że wzamian za pomoc Stany Zjednoczone powinny otrzymać bazy w Europie. Mówca poparł plan Marshalla i zaznaczył, że Stany Zjednoczone powinny się stać centrum przemysłowym, zaopatrującym świat w produkty. Baruch dodał, że Stany Zjednoczone nie powinny się spieszyć ze zniesieniem ceł preferencyjnych, istniejących w Imperium Brytyjskim. Cła te — powiedział Baruch — można jeszcze zachować [illegible] lata.

Baruch następnie rozwinął swą tezę, w myśl której Stany Zjednoczone mają zamienić się na „centrum przemysłowe świata". Dla tego celu Stany Zjednoczone muszą już obecnie zabezpieczyć sobie dopływ surowców i siły roboczej w razie potrzeby z krajów, objętych planem Marshalla.

Poruszając zagadnienia finansowe Baruch oświadczył, że kraje [illegible] shallowskie powinny „uzgodnić realistycznie" swe waluty z dolarem, tz. przeprowadzić dewaluację. Wszystkie pożyczki amerykańskie oraz odszkodowanie z tytułu nacjonalizacji muszą być spłacone w dolarach. W ten sposób — zaznaczył Baruch — plan Marshalla przyczyni się do utrwalenia prosperity w Stanach Zjednoczonych.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Kombinacje „Fuehrera SPD"

— Baseler Nachrichten —

„Schumacher jest dziś człowiekiem, którego w Niemczech coraz gwałtowniej i powszechniej obwinia się o udaremnienie wszystkich wysiłków, zmierzających do utworzenia wspólnego przedstawicielstwa całych Niemiec; bądźto w postaci „reprezentacji narodowej", grupującej w myśl propozycji CDU kierowników poszczególnych stronnictw, bądźto w formie „rady konsultatywnej", składającej się z wybranych przez ogół delegatów. Koncepcje te były wysuwane przez czynniki niemieckie w strefie wschodniej. Ten fakt wystarczył, by Schumacher podejrzewał, że zostały wysunięte „na rozkaz", choć w rzeczywistości tak nie było, o czym Schumacher zresztą doskonale wiedział. Propozycje powyższe określił Schumacher jako „propagandę komunistyczną" by uzasadnić odmowę partii socjaldemokratycznej wzięcia udziału w ewentualnych rozmowach na ten temat. Próby, idące w kierunku powołania jakiegoś wspólnego organu, jakie przeprowadzali poszczególni [illegible] premierzy niemieckich na Zachodzie, również zostały zlikwidowane w zarodku, ponieważ ministrowie socjaldemokratyczni, posłuszni decyzjom centralnego komitetu SPD nie chcieli ich poprzeć.

Obecnie nie ulega wątpliwości, że Schumacher, jako szef SPD przekroczył granicę swych politycznych możliwości".

TIME

„Obywateli Stanów Zjednoczonych, zachwycających się własną wspaniałomyślnością w stosunku do Europy; spotkał zimny [illegible] z rąk b. sędziego sądu najwyższego USA Owena Robertsa, który na łamach „Freedom & Union" przypomniał stare powiedzenie, iż nie warto pożyczać, gdyż ilekroć pożyczasz, tyle razy tracisz przyjaciela.

„Czyż w ostatecznym rezultacie obecny plan odbudowy Europy" nie postawi nas w [illegible] sytuacji „bogatego wujcia", a Europę w położeniu „ubogiego krewnego"? Stosunek ten zawsze na końcu doprowadza do rozbicia harmonii rodzinnej. Kraje Europy są świadome, że [illegible] wielkie filary w interesie nas wszystkich; nie mniej [illegible] nego, że ich społeczeństwa czują się źle w roli żebraków".

Mowa prokuratorów w procesie katów z Płaszowa

KRAKÓW. — W dalszym ciągu procesu płaszowskiego, po zeznaniach świadków przewodniczący, sędzia dr. Różański, zamyka postępowanie dowodowe i oddaje głos prokuratorowi Radwańskiemu.

Uzasadniając prawnie odpowiedzialność grup zbrodniczych, prokurator stwierdza, że do organizacji [illegible] rzum[illegible] Zdrojewski, [illegible] Kothals, K[illegible] szowski [illegible] częścią składową wszystkich procesów przeciw zbrodniarzom niemieckim, które jako całość objąć mają cały ogrom popełnionych przeciw ludzkości prze[illegible]

Omawiając z kolei historię [illegible] wstania obozu, która wiąże się ści[illegible] z likwidacją ghetta krakowskiego, prokurator oświadczył, [illegible] obozem płaszowskim powinien był widnieć napis „Porzućcie wszelką nadzieję". Ci, którzy przekraczali bramę obozu, wiedzieli bowiem, [illegible] są przeznaczeni na rychłą zagładę.

Prokurator Góralczyk nawiązał w swym przemówieniu do procesu Amona Goetha i stwierdził, że proces płaszowski jest niejako jego dalszym ciągiem. „Historia zestawi kiedyś te wszystkie procesy — [illegible] oskarżyciel publiczny — a otrzymana synteza będzie wiecznym dokumentem hańby tych „pionierów kultury", którzy posunęli się do apoteozy zbrodni i nadali wiekowi dwudziestemu piętno „wieku oświeconego barbaryzmu".

Prokurator stwierdził, że zeznania świadków w zupełności potwierdziły zarzuty, zawarte w akcie oskarżenia. Wobec powyższego prokuratura w całej pełni podtrzymuje akt oskarżenia i domaga się surowego ukarania winnych.

Generał lotnictwa

zginął od kul policji

RZYM (PAP) Generał Ernesto Cobb padł ofiarą [illegible] pomyłki, skutkiem której stracił [illegible] cie. Paru agentów policji usiłowało dostać się do mieszkania [illegible], że w budynku tym mieści się tajny dom gry. Generał powitał policjantów z rewolwerem w ręku, sądząc, że ma do czynienia z przebranymi rabusiami. [illegible] jeden z agentów strzelił do generała zabijając [illegible] miejscu.

Władze wdrożyły śledztwo.

Unia celna w Skandynawii

OSLO. — Norweski minister spraw zagranicznych Lange ujawnił, że specjalna komisja, wyłoniona przez rządy Danii, Norwegii, Szwecji i Finlandii, rozważa możliwości unii celnej wszystkich państw skandynawskich.

Przemysł teletechniczny

podwoi produkcję cennego sprzętu

WARSZAWA. — Plan produkcji Zjednoczenia Przemysłu Teletechnicznego na rok 1948 przewiduje wykonanie sprzętu wartości bieżącej 711 milionów zł. W roku ub. wartość produkcji Przemysłu Teletechnicznego wyniosła 364 miliony zł.

Plan na rb obejmuje m. in. produkcję 34 tys. aparatów telefonicznych, poza tym produkcję prostowników selenowych, łącznic telefonicznych i sygnałów kolejowych.

W roku 1947 Przemysł Teletechniczny przeprowadził inwestycje wartości 308 milionów zł powojennych. W ramach tych inwestycji rozbudowano szereg fabryk sprzętu teletechnicznego oraz rozpoczęto budowę fabryki telefonicznych central automatycznych w Warszawie.

Zjednoczenie Przemysłu Teletechnicznego posiada obecnie 8 [illegible] dów produkcyjnych i 5 [illegible] zatrudniają one łącznie 1[illegible] ników.

Obława na wilki

BIAŁYSTOK. — W lasach [illegible] ptaśskich koło Białegostoku grasuje od kilku dni duże stado wilków. Stado to, liczące około 20 wilków, zostało już wytropione przez pracowników okolicznego nadleśnictwa, a z Białegostoku udała się do Supraśla specjalna ekipa, składająca się z myśliwych z koła łowieckiego „Jeleń", oraz z Dyrekcji Lasów Państwowych.

PPS awangardą postępu

Tow. Reczek o wynikach XXVII Kongresu Partii

Poniżej zamieszczamy streszczenie przemówienia sekretarza CKW PPS tow. Reczka, wygłoszone na konferencji śląsko - dąbrowskiego aktywu PPS, jakie się odbyło w niedzielę 18 bm w Katowicach.

UZNANIE DLA ŚLĄSKO-DĄBROWSKICH DELEGATÓW

Na wstępie swego przemówienia tow. Reczek podkreślił z uznaniem postawę i aktywność śląsko-dąbrowskiej delegacji PPS na Kongres.

Tow. Reczek zwrócił przy tym uwagę na sukces tutejszej organizacji PPS, która podwoiła liczbę swych przedstawicieli w Radzie Naczelnej i uzyskała przedstawicielstwo w CKW w osobie sekretarza wojew. tow. posła A. Sieradzkiego.

Tow. Reczek podkreślił również skład delegacji, która przez udział w niej przede wszystkim górników hutników i robotników fabrycznych była istotnie reprezentacją partii robotniczej, przy czym delegacja ta wolna była od złej tradycji podziału na Ślązaków i Zagłębian.

„Była to jednolita zwarta reprezentacja PPS" — stwierdził mówca

TRWAŁOŚĆ ZAŁOŻEŃ POLITYCZNYCH

Przeszedłszy do omawiania charakterystycznych cech Kongresu, — mówca stwierdził, że Kongres posiadał wyraźne oblicze polityczne. Kongres był wydarzeniem politycznym pierwszorzędnej wagi, czego dowodziło również ogromne zainteresowanie Kongresem ze strony całego społeczeństwa. Pod względem politycznym Kongres był dowodem naszej dojrzałości politycznej i wykazał ciągłość i trwałość naszych założeń politycznych oraz wykazał całkowitą zgodność między kierownictwem a t. zw. dołami partyjnymi.

W całkowicie swobodnej dyskusji, w której jedynym hamulcem był poczucie odpowiedzialności za słowo, delegaci dali wyraz swej trosce o trwałość i rozwój dobrych stosunków jednolitofrontowych, podkreślając, że przez współpracę, usuwanie różnic i zatargów i coraz to lepszą praktykę jednolitofrontową, prowadzi najpewniejsza droga do jedności całej klasy robotniczej.

KONGRES ROBOCZY

Krótki okres trwania Kongresu — nie pozwolił poświęcić więcej czasu wszystkim zagadnieniom, jak np. zagadnieniu form nacisku wewnętrznego prawicy lub krytyce błędów przeszłości, jak również samokrytyce.

Był to naprawdę Kongres roboczy w wyniku czego dał wyraz pełnej dojrzałości naszej Partii i jej jedności, wzmacniając ją i podmurowując jej pozycję. Organizacyjnie był wielką manifestacją naszej siły i prężności.

AKCEPTACJA LINII POLITYCZNEJ

Tow. Reczek omawia następnie linię polityczną partii, stwierdzając, że Kongres całkowicie zaakceptował dotychczasową politykę wewnętrzną partii i ratyfikując umowę o jedności działania potwierdził słuszność podstawowej koncepcji Partii w dziedzinie polityki wewnętrznej.

Stanowisko Partii na odcinku sojuszu ze Związkiem Radzieckim, pogłębiania jednolitego frontu i kontynuowania zmian ustrojowych zostało zaakceptowane przez wszystkich towarzyszy.

Nie znaczy to jednak, by znikło w naszych szeregach całkowicie niebezpieczeństwo prawicy i należy dążyć do całkowitego usunięcia jej od wpływów politycznych.

Oceniając linię polityczną partii znajdujemy jej całkowitą słuszność w wypowiedzi tow. Cyrankiewicza który stwierdził, że „Tylko prawdziwy jednolity front może być właściwym orężem w walce klasy robotniczej". PPS zajmując jednolitofrontowe stanowisko nawiązuje do długoletniej tradycji lewicy wewnątrz partii.

Pragniemy sojuszu ze Związkiem Radzieckim i dążymy do zacieśnienia współpracy z PPR nie dlatego, że musimy, ale dlatego, że wypływa to z najgłębszych przekonań opartych o nasz światopogląd i nasze doświadczenia historyczne. Dążenie do tworzenia modnej na Zachodzie — „trzeciej siły" byłoby rozbiciem klasy robotniczej.

Linia polityczna PPS gwarantuje uniknięcie tego rodzaju niebezpieczeństw i pozwala rozszerzać ofensywę socjalistyczną na coraz to nowe odcinki.

DLACZEGO PPS JEST POTRZEBNA NARODOWI POLSKIEMU

Tow. Reczek szerzej zajął się interpretacją stwierdzenia tow. Cyrankiewicza na Kongresie, że „Polska Partia Socjalistyczna jest potrzebna Narodowi Polskiemu". — Słowa tow. Reczka cytujemy dosłownie: — „Polska Partia Socjalistyczna jest potrzebna Narodowi Polskiemu, dlatego, że rozszerza front, którym kroczy klasa robotnicza, że mobilizuje nowe siły do walki o socjalizm, że daje swój udział w odbudowie kraju, w jego społecznej przebudowie.

Tysiące i dziesiątki tysięcy pepesowców na fabrykach, kolejach, w urzędach i warsztatach swą pracą swą ofiarnością daje temu niezbity dowód.

Polska Partia Socjalistyczna jest potrzebna, bo umiała wybrać dobrą drogę, bo potrafiła przełamać to co było złe w naszych tradycjach, znaleźć wspólny język z bratnią PPR, wytworzyć jedność działania i otworzyć drogę do jedności klasy robotniczej w przyszłości.

Jednym słowem Polska Partia Socjalistyczna jest potrzebna ze względu na jej pozytywny wkład w rzeczywistość Polski. Ktoby chciał rozumieć to nasze twierdzenie, jako jakąś negację, ktoby szukał w PPS schronu przed nadpełniającą go niechęcią do PPR, albo tarczy przed straszącymi go reformami społecznymi ten szybko i gorzko rozczaruje się.

Taka Polska Partia Socjalistyczna nie istnieje. Żyje i walczy PPS rewolucyjna i jednolitofrontowa. Do tej PPS należy przyszłość.

Tak złożyło się, że w okresie początkowym przyszło do nas wielu towarzyszy, których ciągnęło hasło „Niepodległość i Socjalizm". Nie jeden z nich jednak znał tylko pierwszą część naszego bojowego zawołania. Sądził, że druga jest mniej ważna. Niepodległość zaś WRN-owska przedstawiała się jako niepodległość przeciw PPR, jako walka na dwa fronty, a po latach pewnie tylko na jeden — przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Po długiej naszej wspólnej pracy wszyscy chyba już zdołali się przekonać jak rozumie dziś cała Partia nasze hasło: „Niepodległość i Socjalizm". Jeżeli już niepodległość miała by być przeciwko komuś — to byłaby przeciwko światowi kapitalistycznemu, przeciwko Trumanom, Marshallom, de Gaullom i innym rycerzom wojującego kapitalizmu.

Hasło „Niepodległość i Socjalizm" wyznawamy jednym tchem. Moglibyśmy je również odwrócić, wymawiając „Socjalizm i Niepodległość". Obie bowiem części uważamy za równie ważne.

O tym dobrze muszą pamiętać ci wszyscy, którzy mieliby ochotę słusznemu twierdzeniu, że PPS jest potrzebna Narodowi Polskiemu, nadać jakąś prawicową treść.

Polska Partia Socjalistyczna jest potrzebna Narodowi Polskiemu, bo jest awangardą postępu, bo jest partią rewolucyjną, robotniczą i jednolitofrontową. Jeżeli by ktoś wiązał z nami nadzieję, że będziemy za wzorem błądzących i robiących obiektywnie krzywdę klasie robotniczej partyj francuskich, niemieckich, czy innych prawicowych, montować trzecią siłę i dlatego uważał nas za potrzebnych narodowi, to myliłby się dwa razy. Raz — że nie potrzebnie znalazł się w naszych szeregach, a drugi, — że nie narodowi bylibyśmy wtedy potrzebni, a reakcji.

Nasz Kongres jasno, wyraźnie i po męsku ustalił naszą linię polityczną. Nie zostawił miejsca na niedomówienia, lub fałszywe interpretacje — Droga nasza wiedzie na lewo i tylko na lewo. Kto ma zamiar stanąć lub zawrócić może to zrobić — ale sam. Partia nasza a z nią masy ludowe **kroczyć będą wyraźnie wytkniętą drogą aż do pełnego socjalizmu".**

ZADANIA NA ODCINKU GOSPODARCZYM.

W dalszym ciągu tow. Reczek omówił tę część Kongresu, która była poświęcona zagadnieniom gospodarczym.

Szczególnie należy podkreślić — powiedział mówca - apel Kongresu o dalsze wzmożenie akcji na odcinku współzawodnictwa pracy i rozwinięcia szerokiej inicjatywy o zwiększenie wydajności. Kongres stwierdził, że konstruktywna praca zwiększenie produkcji, odbudowa kraju to najlepsza odpowiedź polskich mas pracujących na marshallowski plan odbudowy imperialistycznych Niemiec.

Dalsze zadanie gospodarcze PPS to nieubłagana walka z demoralizacją, łapownictwem i złodziejstwem, pogłębianie planowości i wzmacnianie kontroli wykonania planu w gospodarce narodowej; wzmocnienie pogotowia przeciw wewnętrznej dywersji gospodarczej; współdziałanie z aparatem kontroli społecznej oraz rozbudowa spółdzielczości.

PROGRAM I STATUT.

Wymieniwszy problemy wewnętrzno - partyjne, omawiane na Kongresie, jak zagadnienia programowe, statutowe, dyscyplinę, weryfikację, szkolenie, sprawy wiejskie młodzieżowe i kobiet, oraz prasę — tow. Reczek szerzej zajął się zagadnieniem programu i statutu.

Wyłoniona komisja programowa jest upoważniona do zwołania nadzwyczajnego kongresu programowego. Podstawą prac komisji programowej jest rezolucja kongresowa stwierdzająca, że w wyniku przemian ustrojowych, większość tez programu radomskiego została już zrealizowana. Obecnie wiele problemów należy przepracować na nowo, opierając się na starannej marksistowskiej analizie rzeczywistości, poddając rewizji stosunek do przeszłości i niektórych tradycyj partyj.

Zadania komisji programowej nie są łatwe i wymagają dłuższego okresu czasu, ponieważ nowy program, odzwierciedlający koncepcję polskiej drogi do socjalizmu, musi znaleźć naukowo - marksistowskie uzasadnienie i ujęcie.

Spełnienie zadań przez PPS jako awangardy klasy robotniczej ułatwi dyscyplina i zwartość partii. W tym celu konieczne jest dalsze wytężone szkolenie. Dyscyplinę i sprawność organizacyjną podniesie również uchwalony na Kongresie nowy statut, który godzi całkowicie centralizację władzy wykonawczej, gwarantującej jedność organizacji i sprawne kierownictwo — z pełną demokracją wewnętrzno - partyjną.

Przy wprowadzaniu w życie nowego statutu musimy pamiętać jednak, że nigdy nie decyduje sam — najlepszy nawet przepis — lecz decyduje człowiek.

O wielkości i sile Polskiej Partii Socjalistycznej, do której wzmocnienia i rozwoju przyczyni się nowy statut, zadecyduje przede wszystkim ofiarna praca i przywiązanie do Socjalizmu wszystkich towarzyszy.

CELE KAMPANII POKONGRESOWEJ.

Stwierdziwszy, że ocena Kongresu we Wrocławiu wypada bardzo dodatnio zarówno pod względem politycznym, jak i organizacyjnym i wskazawszy na znaczenie jednolitofrontowej manifestacji PPS i PPR w Hali Stulecia, tow. Reczek wyjaśnia cele i zadania kampanii pokongresowej, którymi są: spopularyzowanie naszej linii politycznej, pogłębienie lewicowego, rewolucyjnego nurtu w naszych szeregach, oraz wzmocnienie współpracy partyj robotniczych i ich wzajemnego zaufania.

W zakończeniu tow. Reczek wzywa aktywistów województwa śląsko - dąbrowskiego do przeniesienia obrazu Kongresu do tych wszystkich, którym nie danym było go przeżywać, tak by każdy mógł przekonać się jak bardzo dojrzały, rozumny, jednolitofrontowy i pracowity był XXVII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej. Kongres, który uczynił naszą Partię jeszcze sprawniejszym narzędziem klasy robotniczej w walce o Socjalizm.

Z naszego stanowiska

Ostra walka we Francji

(i) Francja stała się terenem zaciętej walki politycznej, którą podjęły partie „trzeciej siły", z partią komunistyczną, która w tej walce reprezentuje cały postęp i demokratyczny obóz IV Republiki. W podjętej walce nie przebiera się w środkach, ram ograniczających nie nakładają nawet wyraźnie brzmiące przepisy już po wojnie uchwalonej konstytucji.

Jaskrawym tego przykładem była w ostatnim czasie sprawa wyborów nowego prezydium Zgromadzenia Narodowego. Konstytucja francuska przewiduje, że takie wybory odbywają się co roku. Przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego został obecnie większością głosów zblokowanej „trzeciej siły" stary przywódca radykałów francuskich, długoletni burmistrz Lyonu, Edward Herriot. Przy wyborach przewodniczącego decyduje większość, wybór więc Herriota poza komentarzami natury politycznej żadnych formalnych zastrzeżeń nie nasuwa.

Zupełnie jednak inaczej przedstawia się sprawa wyborów wiceprzewodniczących. Zgodnie z wymogami konstytucji stanowiska sześciu wice-przewodniczących Zgromadzenia Narodowego winny być przeprowadzone proporcjonalnie do liczebności poszczególnych klubów. Najsilniejszym klubem parlamentarnym są komuniści i z tego tytułu im powinno przypaść stanowisko pierwszego wiceprzewodniczącego. Przepis konstytucji jest wyraźny i nie dopuszcza żadnych dowolnych interpretacji. Na 619 mandatów w Zgromadzeniu Narodowym komuniści posiadają 183, postępowi katolicy — 173, a socjaliści do niedawna posiadali 104, a po ostatnim oderwaniu się lewicowej grupy ilość ta się zmniejszyła.

Wybory zostały jednak przeprowadzone w ten sposób, że stanowisko pierwszego i drugiego wiceprzewodniczącego zostały obsadzone przez przedstawicieli socjalistów i katolików, a dopiero na trzecim i piątym miejscu znaleźli się przedstawiciele klubu komunistycznego. Komuniści oczywiście nie zgodzili się z takim rozwiązaniem i zrzekli się mandatów, ale Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło wybory, przeprowadzone wbrew konstytucji.

Sprawa nie jest błaha, gdyż na wypadek rozwiązania parlamentu szefem rządu zostaje przewodniczący Zgromadzenia i on przeprowadza nowe wybory. Podeszły wiek i choroba mogą Herriot'owi uniemożliwić pełnienie tych funkcyj, a wówczas obowiązki premiera mógłby sprawować pierwszy wiceprzewodniczący. Ponieważ we Francji ciągle się mówi o nowych wyborach, dlatego też „trzecia siła" chce zapewnić sobie — nawet za cenę złamania konstytucji — kluczowe stanowiska, aby mieć decydujący wpływ na tok ewentualnie przeprowadzanych wyborów. Nie zawadzi być „przezornym", gdyż podstaw formalnych do rozwiązania Zgromadzenia Narodowego znajdzie się aż nadto, a poza tym takie właśnie żądanie wysuwa gen. de Gaulle, kandydat nie tylko na fotel premierowski, ale i dyktatorski.

Tego rodzaju rozgrywka jest możliwa dzięki temu, że socjaliści francuscy stanowią poważny człon „trzeciej siły". Dokonane ostatnio wystąpienie z partii kilkunastu przywódców i stworzenie przez nich nowej, lewicowej partii socjalistycznej jest dowodem, że nurtujące od dłuższego czasu w szeregach partyjnych niezadowolenie z polityki Leona Bluma i jego pomocników zaczyna przybierać praktyczne rozwiązania, które mogą poważnie przyczynić się do wyjaśnienia wewnętrznej sytuacji politycznej we Francji.

Jeszcze ważniejsze ma znaczenie zupełnie wyraźne stanowisko [illegible] skich mas pracujących. Za podszeptem amerykańskim prawicowi socjaliści francuscy postanowili rozbić jedność związków zawodowych. Problem wydawał się dość prosty do rozwiązania. Ponieważ na ogólną liczbę ponad 6 milionów robotników, zorganizowanych w Generalnej Konfederacji Pracy ponad 1 milion jest politycznie przynależny do partii komunistycznej, więc wydawało się rzeczą łatwą odciągnąć do nowotworzonej organizacji zawodowej socjalistów i bezpartyjnych, aby uzyskać zdecydowaną przewagę nad Generalną Konfederacją Pracy.

Rachuby te jednak okazują się zawodne wobec wyraźnego stanowiska francuskich robotników, którzy nie chcą dopuścić do rozbicia swej potężnej organizacji zawodowej. Z przeprowadzonej dotychczas akcji wynika, że do nowej organizacji zawodowej nie przechodzą ani socjaliści, ani bezpartyjni. Z hałasem powołana do życia nowa organizacja zawodowa okazuje się fikcją bez siły liczebnej i bez widocznych wpływów na masy.

Robotnicy francuscy wykazują duży rozum polityczny, oraz zmysł praktyczny, nie chcąc rozbijać swej organizacji zawodowej, która reprezentuje we Francji najpoważniejszą siłę społeczną. Zawodne okazały się rachuby na zniechęcenie wśród robotników po ostatnio przeprowadzonym kilkutygodniowym strajku. Robotnicy rozumieją doskonale, że główna ich siła leży w jednolitości ruchu zawodowego i nie chcą dopuścić do jego rozbicia.

Nieudała akcja rozbicia tego ruchu jest dalszą kompromitacją Bluma i prawicowych przywódców francuskiego socjalizmu. Nie pozostanie to niewątpliwie bez wpływu na ogólną postawę socjalistycznych mas we Francji i na dalsze wyjaśnienie się sytuacji wewnątrz francu[illegible]

Zagadnienia zarobkowe, socjalne i gospodarcze

rozpatrywał zjazd delegatów Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego

Na zakończonym w ubiegły poniedziałek drugim, walnym zjeździe delegatów oddziałów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego uchwalono szereg wniosków, obejmujących aktualne zagadnienia zarobków robotniczych, spraw gospodarczych, problemów socjalnych, kulturalno - oświatowych, oraz ruchu współzawodnictwa pracy.

[illegible]

Związek Pracowników Przemysłu Chemicznego zrzesza w swych szeregach pracowników różnych branż przemysłowych. Dlatego też specjalne trudności sprawia kwestia [illegible] mowania spraw zarobków i us[illegible] nia pewnych zasad w ich określa[illegible].

Uprzedni Zarząd Główny uczynił znaczny krok w tej dziedzinie, zawierając układy zbiorowe dla poszczególnych branż. Mimo, że nie ujęły one wszystkich niejasności, stworzyły jednak podstawę do dalszego regulowania tych problemów.

W związku z tym na zjeździe uchwalono wystąpić o zmniejszenie rozpiętości płac, między pracownikami działów nieprodukcyjnych, a pracownikami zatrudnionymi bezpośrednio przy wytwarzaniu pewnych artykułów.

Chodzi tu o podniesienie dolnej granicy płac dla pracowników magazynów, placów, administracji i sił pomocniczych.

W tymże punkcie delegaci postanowili wystąpić do odpowiednich władz o zmianę stawek podatkowych od wynagrodzeń, oraz o przyznanie specjalnej ulgi podatkowej dla przodowników pracy.

Jednocześnie Zarządowi Głównemu polecono, aby przy zawieraniu układów zbiorowych zwrócił szczególną uwagę na system pracy i płacy oraz warunki socjalne w w przemyśle prywatnym.

W dziedzinie spraw gospodarczych na podkreślenie zasługuje wniosek sprzeciwiający się tendencji władz samorządowych, do rozszerzania i podwyższania opłat za wodę, gaz, elektryczność. Wydatki za te świadczenia stanowią bowiem obecnie poważne pozycje w budżetach rodzin pracowniczych.

Spośród zagadnień socjalnych ujętych we [illegible] zjazdowych na uwagę zasługuje w pierwszym rzędzie uchwała, aby przy pracach [illegible] wprowadzić 6-cio godzinny [illegible] pracy z zapłatą za 8 godzin. S[illegible]g wniosków dotyczy projektu zmian w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Pracownicy zrzeszeni w Związku Pracowników Przemysłu Chemicznego wystąpili z wnioskiem o obniżenie granicy wieku przejścia [illegible] pracowników [illegible] chemicznego z 65 na 55 lat.

[illegible] wniosek aby w zakładach pracy do[illegible] okresowego badania lekarskiego pracowników, szczególnie młodzieży.

Ta [illegible] w [illegible] zakładach [illegible] już prowadzona należycie. Dużo jednak branż przemysłowych [illegible] granicza się jedynie do [illegible] lekarza zakładowego, który bada pracownika w wypadku jego zachorowania i zgłoszenia się w ambulatorium zakładowym.

KONTAKT ZE ZWIĄZKIEM LITERATÓW

Troska o oświatę i kulturę robotnicza znalazła również swój wyraz w uchwalonych wnioskach. Miano[illegible] postanowiono nawiązać ścisły kontakt ze Związkiem Zawodowym Literatów, celem podniesienia poziomu pracy aktywistów związkowych na tym odcinku.

OPRACOWAĆ NORMY I WARUNKI WSPÓŁZAWODNICTWA

Szczególny nacisk położono na zagadnienie rozszerzenia wśród członków Związku ruchu współzawodnictwa pracy. Zarząd Główny otrzymał polecenie opracowania wspólnie z Centralnymi Zarządami przemysłu norm i warunków współzawodnictwa. Jednocześnie podkreślono, że załogom zakładów, które przystąpiły już do akcji współzawodnictwa musi być zagwarantowane terminowe zaopatrzenie w artykuły surowce potrzebne do produkcji.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ ZARZĄDU GŁÓWNEGO

W dniu wczorajszym nastąpiło ukonstytuowanie się nowowybranego Zarządu Głównego Związku. Przedstawia się on następująco: przewodniczący — tow. Wiktor Dróżdż wiceprzewodniczący — tow. Jan Pawela, II wiceprzewodniczący — tow. warzysz dr. Stanisław Pruchnicki, II sekretarz — tow. Wojciech Ciepliński, III sekretarz — tow. Błoński Stefan, skarbnik — tow. Bolesław Maresz, członkowie prezydium tow. tow Leiman Stanisław i Staśko Aleksander.

Godność honorowego prezesa Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego piastuje zgodnie z uchwałą zjazdu wicepremier tow. Gomułka

Tunel w Kamionce



Nowo otwarty tunel kolejowy w Kamionce Wielkiej o długości 160 mtr. i w Żegestowie o długości 500 mtr. jest nowym wielkim sukcesem rąk pracy w dziele odbudowy.

Załoga robotników złożona z dwóch tysięcy ludzi pracowała z najwyższym poświęceniem w ciągu 400 tysięcy dniówek roboczych. Przy budowie tunelu użyto 2.500 ton cementu, 8 mtr. sześć. żwiru, 6 tys. mtr. sześć. drzewa i ponad 2 tysiące mtr. sześć. głazów kamiennych. Koszta budowy wynoszą 130 milionów złotych.

Ludność okoliczna z niecierpliwością oczekuje na przejazd pierwszego pociągu, który dzięki wysiłkowi inżynierów, techników, górników, kamieniarzy i cieśli, połączy resztę kraju z tą okolicą i przyniesie państwu 200 tysięcy dolarów miesięcznie oszczędności płaconych dotąd za tranzyt Węgier i Rumunii.

Cześć pracy!

Gdańsk i Gdynia

dobrze przysłużyły się naszej gospodarce

WARSZAWA — W roku 1947 obroty zespołu portowego Gdynia-Gdańsk wyniosły łącznie ponad 9.6 milionów ton.

Przez oba porty przywieziono towarów w ogólnej ilości około 2.[illegible] milionów ton, z tego w ramach dostaw UNRRA — ponad 257 tys. ton [illegible]rów. Wywieziono zaś około 6.9 [illegible]lionów ton.

Drogą morską przywieziono w [illegible]ku 1947 przez Gdańsk i Gdynię ponad 1.7 milionów ton rudy, ponad 236 tys. ton nawozów sztucznych, ponad 104 tys. ton zboża, około 40 tys ton bawełny, ok. 83 tys. sztuk zwierząt żywych oraz poważne ilości celulozy, drzewa, ryb, środków transportowych i drobnicy.

W zakresie wywozu, pierwsze miejsce zajmował eksport węgla w ilości około 5.3 milionów ton, węgla okrętowego — ponad 400 tys. ton, koksu ponad 620 tys. ton, żelaza ponad 445 ton oraz metali i wyrobów metalowych około 85 tys ton

Przyjechały nowe zęby

GDAŃSK Statek „Opole", [illegible] wszedł 15 bm. do Gdańska przywiózł między in. dwie skrzynie sztucznych zębów. Zęby waż[illegible] nie 281 kg Ponadto „Opole" przywiózł dla „Społem" 2505 t. pszenicy jugosłowiańskiej

Uwaga czytelnicy!

W najbliższych dniach ukaże [illegible] kalendarz ścienny na rok 1948 [illegible] ko bezpłatny dodatek do naszej [illegible]

NOWINY LITERACKIE

Stanowisko ubezpieczeniowców

PPS wobec reformy ubezpieczeń społecznych

(x) W Katowicach odbyła się konferencja prezydium sekcji ubezpieczeniowej przy WK PPS z przedstawicielami Związku Górników, Kasy Bratniej w Sosnowcu i Sp. Brackiej z ramienia PPS, celem omówienia aktualnych zagadnień z dziedziny ubezpieczeń społecznych i projektów zamierzonej reformy.

Po zagajeniu konferencji przez przewodniczącego sekcji Ubezpieczeniowej tow. Jareckiego odbyła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos: tow. poseł Pawełczyk, tow. Oraczewski, przedstawiciel Kasy Bratniej i przewodniczący WK PPS, tow Łaskowski II sekr. WK PPS, tow. Morgoń ze Związku Górników oraz tow. Musioł ze Spółki Brackiej, po czym zebrani jednogłośnie przyjęli tezy jako wytyczne postępowania w sprawach zamierzonej reformy ubezpieczeń społecznych.

Zasadnicze postulaty ubezpieczeniowców PPS w województwie śląsko - dąbrowskim, streszczają się w następujących punktach:

Sekcja ubezpieczeniowa przy WK PPS stoi na stanowisku rozbudowy ubezpieczeń społecznych w ramach organizacji ubezpieczeń w kierunku ich powszechności.

Należy otoczyć specjalną opieką pracowników zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie przez rozszerzenie świadczeń nadobowiązkowych (leczenie sanatoryjne, profilaktyka) oraz ścisłą współpracę ubezpieczalni z ambulatoriami zakładowymi.

Zdaniem sekcji ubezpieczeniowej należy zapewnić przedstawicielstwo w organach samorządowych, ubezpieczalni (rady, zarządy) górnikom i hutnikom oraz wykorzystać współpracę ze starszymi brackimi.

Dodatkowe ubezpieczenie górników i hutników winno być wyodrębnione z powszechnego ubezpieczenia i przeprowadzane w Spółce Brackiej

Szczegóły opracowania tych tez powierzono sekcji ubezpieczeniowej

Broń bojowców PPS z roku 1905

odnaleziona pod ruinami fabryki w Warszawie

WARSZAWA — Na terenie fabryki, a właściwie warsztatów mechanicznych Motolot na Pradze znaleziono przy przeprowadzaniu robót ziemnych kilka sztuk małych bomb starych pistoletów i trochę amunicji. Broń leżała w ziemi kilkadziesiąt lat — świadczył o tym jej wygląd i zniszczenie. Tych kilka pistoletów i bomb, pochodzących z 1905 roku, jest świadectwem bojowej działalności pepesowców — robotników tej fabryki.

Dotychczas zatrudnionych jest w Motolocie troje pracowników, którzy pamiętają historię zakopywania broni, którzy sami w burzliwym okresie 1905 r. brali czynny udział w akcji.

Tow. Gałązka prostym gestem spracowanych rąk wskazuje na prasę, przy której pracuje i mówi:

— Pod tą maszyną chowaliśmy broń i bibułę. W domu było niebezpiecznie. Tu, nawet jak kozacy wpadli, pod prasą nie szukali.

Ten sam tow. Gałązka zna historię sztandaru komórki PPS, ukryte go w murach fabryki. Sztandar ten, zamurowany w okresie najgorętszym przeleżał w ukryciu kilkanaście lat. Wydobyty po pierwszej wojnie, oddany został dzielnicy PPS Bródno.

Dokładnie opowiedział historię fabryki najstarszy, bo od roku 1898, pracownik — tow. Maliszewski.

— Przed rokiem 1905 cały olbrzymi teren przy ul. Jagiellońskiej 5, gdzie obecnie oprócz Motolotu mieści się wiele innych firm, zajmowała fabryka garnków „Wulkan". Pracowało w niej około 3 tys. robotników. Większość robotników była członkami PPS. Wśród robotników fabryki znajdowali się ludzie tej miary, co Okrzeja. Organizowano wiece w hali fabrycznej, zbierano się piątkami w mieszkaniach towarzyszy pracy. Gdy przyszedł rok 1905 — równolegle rozpoczęły się na terenie fabryki represje. Nie było tygodnia, by nie wpadli kozacy, rewidując robotników i zabierając według listy. Zesłano wówczas kilkudziesięciu, najbardziej aktywnych, najwartościowszych. I wtedy właśnie, w obawie przed rewizją, przed aresztowaniem, zamurowano sztandar, zakopano pod ziemię zapasy broni.

W 1944 r. budynki uległy kompletnemu prawie zniszczeniu. Po częściowym odremontowaniu dwóch hal zakłady Motolot ruszyły znowu. — Choć zmienił się całkowicie charakter fabryki, nie zmienili się jednak pracownicy. 90 procent jest członkami PPS.

„Za Polskę, wolność i lud"

Sztandar od społeczeństwa dla 1 Dywizji Piechoty w Warszawie

W czasie obchodu uroczystości z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy przemawiał I wiceminister Obrony Narodowej gen. Spychalski, oświadczając m. in.:

„W dniu wręczenia sztandarów pułkowi I Dywizji Piechoty w Warszawie na pl. Zwycięstwa, w 3 Rocznicę Wyzwolenia Stolicy, stwierdzamy, że linia wytyczona przez władzę demokratyczną, władzę ludową, na której czele stoi Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut, jest słuszna — ze linia ta dała sukcesy Narodowi Polskiemu w sprawach najbardziej ukochanych przezeń, — dała zwycięstwo i sukcesy w sprawie budowy Odrodzonego Wojska Polskiego, głównego oręża walki o niepodległość, dała sukcesy w budowie i odbudowie naszej stolicy Warszawy, dała sukcesy w sprawie niepodległości, postępu i trwałości pokoju.

W sprawie Odrodzonego Wojska Polskiego były rachuby wrogów nie podległości polskiej, że nie uda się Ludowi Polskiemu zbudować wojska, były rachuby reakcji polskiej, że demokracja nie potrafi zbudować wojska. Ale wielkim wysiłkiem w walce o niepodległość robotnik polski, chłop polski, inteligent polski zbudował wojsko. Znalazł cennego sojusznika w budowie siły zbrojnej Rzeczypospolitej, znalazł braterski Związek Radziecki.

Odbudowaliśmy nasze dobre, wyciężkie „wojsko. Jednocześnie wojsko osiągnęło zwycięstwo, największe zwycięstwo oręża polskiego w walce o niepodległość kraju, w walce o wyzwolenie Stolicy, w walce o granice na Odrze i Nysie, zwycięstwa w ziemi niemieckiej w Berlinie, pod Dreznem i pod Pragą czeską, w braterstwie broni z Armią Radziecką.

Otrzymując dziś sztandary od naszej bohaterskiej Stolicy wiemy, że wypisane słowa na sztandarach — „Za Polskę, wolność i lud", wypełnimy.

W sprawie niepodległości, postępu i pokoju były rachuby wrogów, że uda się zarzucić pętlę niewoli dolarowej na szyję Narodu Polskiego, że uda się to przez zorganizowanie siłę polityczną reakcji obozu mikołajczykowskiego. Rok temu w wyborach siły te zostały rozgromione przez demokrację polską. Mamy za sobą rok wspaniałego rozwoju, walki i realizacji planu gospodarczego odbudowy Rzeczypospolitej. Idziemy ku lepszej, wspaniałej Polsce —

Przegląd prasy

Rozbijacze przy robocie

„Robotnik" we wstępnym ar[illegible] le omawia usiłowania pewnego odłamu amerykańskiego ruchu zawodowego, skupiającego się w Amerykańskiej Federacji Pracy, a dążącego do rozbicia ruchu robotniczego.

Tę niebezpieczną działalność podjęła Amerykańska Federacja Pracy jeszcze w czasie wojny, a p[illegible] zakończeniu usiłowała nie dopuścić do powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych. Gdy się to [illegible] udało rozbijacze rozpoczęli kampanię oszczerstw.

Obecnie pisze „Robotnik":

„**Mamy do zanotowania nowy występ Amerykańskiej Federacji Pracy, tym razem na terenie Ameryki Południowej. Od lat robotnicy Ameryki Południowej zrzeszeni są w centrali zawodowej, noszącej nazwę Łacińsko - Amerykańskiej Konfederacji Pracy. Na czele tej radykalnej organizacji stoi znany działacz zawodowy, Lombardo Toledano. Działalność Lombardo Toledano i jego organizacji zawodowej od dawna już kłuła w oczy zarówno kapitalistów południowo- i północno - amerykańskich, jak i rząd Stanów Zjednoczonych. Z pomocą pośpieszyła im teraz rzutka APP, która przystąpiła do montowania tzw. Między-amerykańskiej Konfederacji Pracy obliczonej jako przeciwwaga radykalnych ruchów południowo-amerykańskich.**

Od dawna już Amerykańska Federacja Pracy paraliżuje ruch robotniczy w samych Stanach Zjednoczonych. Obecnie wyszła na szerokie wody polityki międzynarodowej, starając się spełnić rolę narzędzia amerykańskiej konfrontacji kapitalizmu na tych odcinkach, gdzie trzeba bardziej subtelnej broni, niż Plan Marshalla czy doktryna Trumana.

Organizacje robotnicze całego świata winny zdwoić czujność i pilnie strzec się wysunięte] w szeregi robotnicze placówki reakcji. Uwaga, rozbijacze przy robocie!"

Z DNIA

Kraków święcił rocznicę wyzwolenia

[illegible] zmarzłej [illegible] na [illegible] chód, kiedy bagnety żołnierza radzieckiego w jednym szeregu z żołnierzem odrodzonej armii polskiej niosły na ostrzach lukę wolności i ład sprawiedliwości dziejowej, święto wyzwolenia było spontanicznym wybuchem radości, zrywem do nowego życia.

Dwie rocznice obchodzone w minionych latach to etapy twórczej, gorączkowej pracy nad odbudową, leczeniem ran wojennych i krzepnącej stabilizacji.

Trzy lata to spory odcinek drogi czasu. Kiedy spojrzeć wstecz trudno uwierzyć, że tyle przeszkód, tyle trudności zostało przezwyciężonych. Nawet najbardziej zagorzały malkontent musi przyznać słuszność argumentach osiągnięć i ich wymowie.

Kraków, ten Kraków tradycji Kościuszki, Dembowskiego, Waryńskiego, Kraków walczącego proletariatu i sił postępowych zamanifestował radość i wdzięczność za wyzwolenie, za otwarcie wrót na nowe drogi.

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym w mocnych słowach zostały podkreślone serdeczne uczucia w braterstwie polsko - radzieckim; wielka manifestacja na Rynku i u mogił bohaterów poległych w walkach, a wreszcie akademia w czasie której liczni przedstawiciele społeczeństwa krakowskiego wyrazili swe uczucia w spontanicznej owacji na cześć Armii Czerwonej i Wojska Polskiego są dowodem, że szczera i serdeczna przyjaźń jest trwałym faktem.

Coraz bardziej staje się jasne po trzechletnim doświadczeniu, że tylko w oparciu o nią, w oparciu o współpracę narodów słowiańskich ze Związkiem Radzieckim na czele istnieje gwarancja pokoju; gwarancja sprawiedliwości naszych granic na Odrze i Nysie.

Las sztandarów pochylił się nad mogiłami bohaterów, którzy w niestrudzonym marszu ziemi Wolnej przybyli na ziemię krakowską, aby w walce o jej miasto złożyć ofiarę krwi i życia. Wysiłek tych szarych, bezimiennych ludzi dał początek nowemu, odrodzonemu, wolnemu życiu. Dzisiaj, gdy na Miejskiej Radzie Narodowej stwierdziło się, że nie tylko Kraków, ale cała Polska może się rozwijać i pracować dzięki tej ofierze trzeba pamiętać o 15 tysiącach mogił czerwonoarmistów, którzy padli w województwie krakowskim.

Ta krew nie poszła na marne. Sce[illegible] sojusz polsko - radziecki, otworzył drogę do pracy w imię [illegible]

[illegible] dniu święta do Prezydium MRN [illegible] dzialaczy konspiracyjnych i partyzantów z okresu okupacji, wyrażające uznanie Miejskiej Radzie za pracę i osiągnięcia i ślubujące poświęcenie wszystkich sił dla dobra [illegible] całego narodu i utrwalenia granic na Odrze i Nysie.

Trzeba bowiem pamiętać, że pokój, potykający się jeszcze na przeszkodach, rzucanych mu pod nogi przez bankierów, fabrykantów broni z Wall Street, [illegible] wilkołaka hitleryzmu — ten pokój [illegible] granice i nasz rozwój, [illegible] jedność [illegible] przyjaźni z potężnym [illegible] nikiem — Związkiem Radzieckim.

[illegible] 1.48 r. odbędzie się [illegible] wszystkich [illegible] PPS w budynku partyjnym, Rynek Główny [illegible] I p. 16 godz. Sprawozdanie [illegible] kongresu z Wrocławia i sprawy zawodowe zreferuje posel Kowalczyk.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa pod rygorem [illegible]

Ogólnopolska wystawa sztuki ludowej

w Krakowie

[illegible] W dniu [illegible] bm. otwarta została w Krakowie pierwsza ogólnopolska wystawa sztuki ludowej. W uroczystym otwarciu wzięli udział: wiceminister kultury i sztuki Wiktor Wirski, wojewoda krakowski tow. dr K. Pasenkiewicz, prezydent miasta Krakowa tow. dr H. Dobrowolski oraz przedstawiciele świata nauki i sztuki.

W imieniu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych — zebranych przywitał rektor U.J. dr F. Waller, po czym wiceminister Wirski w krótkich słowach omówił cel urządzenia tej wystawy. Zadaniem jej powinno być przede wszystkim nawiązanie nici łączności pomiędzy tzw. wielką sztuką a sztuką ludową, a [illegible]m samym pobudzenie twórczości samorodnej do intensywnego życia artystycznego.

Min. Wirski życzył środowisku krakowskiemu, aby w nim właśnie, w jego tak artystycznej atmosferze, powstały monumentalne dzieła epoki, będące obrazem współczesnego życia i jego aktualnych przeobrażeń. —

Z kolei zabierali głos prezydent miasta dr H. Dobrowolski oraz komisarz wystawy art. malarz Jan Hrynkowski. W imieniu komitetu wykonawczego objaśniające słowo wstępne wygłosił dyrektor Muzeum Etnograficznego prof. Seweryn.

Ogólnopolska wystawa sztuki ludowej zorganizowana w pałacu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych grupuje artystyczny dorobek ludu polskiego z obszaru Polski — łącznie z Ziemiami Zachodnimi. Wystawione są tu prace także i współczesnych artystów ludowych. — Są więc obrazy malowane na tekturze przez 40-letnią dziś Zofię Barańską Dzięciołowską, urodzoną w Zalipiu w woj. krakowskim, są rzeźby w drzewie Konstantego Chojnowskiego, 50-letniego obecnie rolnika ze wsi Jankowo - Młodzianowo w pow. łomżyńskim, jest płaskorzeźba pustelnika w Pieniłach, rzeźby w glinie niepiśmiennego artysty Stanisława Kosiarskiego, wyroby ceramiczne Jadwigi Kosiarskiej, nagrodzone w roku 1946 na konkursie garncarzy iłżeckich, ogłoszonym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Wystawiane rodzaje artystyczne przedstawiają dużą rozmaitość. Mamy więc rzeźby polichromowane, płaskorzeźby, rzeźby ceramiczne, rzeźby w drzewie; obrazy na szkle, na desce, na papierze, obrazy olejne na płótnie; drzeworyty, metaloryty.

Bardzo ciekawe są eksponaty pochodzące z Ziem Odzyskanych. Wymienić tu należy przede wszystkim obraz na szkle o polskiej tematyce religijnej, pochodzący ze zbiorów Centralnego Instytutu Kultury w Szklarskiej Porębie. Ciekawa jest również rzeźba apostoła, pochodzą[illegible] kapliczki w powiecie olsztyńskim.

Wystawa, zorganizowana z wielkim nakładem pracy daje szeroki rzut oka na naszą twórczość ludową i wskazuje, jak bogate źródła artystyczne istnieją wśród ludu polskiego, źródła, które zasilić mogą strumień sztuki narodowej, nowymi siłami i nową inwencją twórczą. —

[illegible] Wirskiego

w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych

Bawiący w Krakowie wiceminister kultury i sztuki — ob. Wiktor Wirski wziął udział w posiedzeniu Rady Profesorów Akademii Sztuk Pięknych, na którym poruszano sprawy związane ze sztuką i z krakowską Akademią. Do spraw tych — ob. wiceminister ustosunkował się przychylnie.

Konfident ge tapo na ławie oskarżonych

(S) Przed Sądem Okręgowym Wydział VII Karny w Krakowie stanął Henryk Koppel i żona jego Helena Sawko - Koppel. Henryk Koppel oskarżony został, że podczas okupacji w Krakowie w roku 1941 zgłosił się na listę VD, a następnie współpracując z gestapo jako konfident, działał na szkodę obywateli, idąc w [illegible]n sposób na rękę okupantowi —

Między innymi Koppel wydał w ręce gestapo prof. Adama Gadomskiego, M. Dormana za kontakt z grupą podziemną, oficera Chwastka, nieznanego bliżej człowieka zamieszkałego przy ulicy Czarnowiejskiej w Krakowie, oskarżonego o kolportaż nielegalnych ulotek, Goldberga vel Złotogórskiego z Wadowic, właściciela fryzierni z ul. Asnyka w Krakowie nieświadomego nazwiska narod. żydowskiej wraz z kierowniczką firmy. Wszystkie te osoby prawdopodobnie zginęły, a w każdym razie nie powróciły z obozów koncentracyjnych.

Żona Koppla Helena oskarżona jest o to, że udzielała Koppelowi informacji, wiedząc, że jest on konfidentem gestapo.

Koppel został zaaresztowany po okupacji, oskarżony o przynależność do VD, jednak już podczas dochodzeń wyznał sam, że był konfidentem gestapo. Zeznanie swoje Koppel potwierdził na rozprawie dodając, że był kapitanem w organizacji podziemnej i adiutantem majora Jaślińskiego. Na skutek denuncjacji w roku 1941 zaaresztowano szereg członków organizacji a m. in. i Koppela. Koppel po 7 miesięcznym pobycie w więzieniu na Montelupich podpisał VD i deklarację współpracy z gestapo. Jako VD został kierownikiem służby zewnętrznej w urzędzie mieszkaniowym i należał do SA. Zapytany przez Sąd, dlaczego przyznał się do współpracy z gestapo powiedział „Dręczyły mnie wyrzuty sumienia i dłużej nie mógłbym tak żyć".

Rozprawa trwa. Przewodniczy sędzia dr Solecki, oskarża prok. Horyński.

Tramwajarze w święto wyzwolenia

(S) Związek Tramwajarzy krakowskich uczcił dzień oswobodzenia Krakowa zebraniem wszystkich pracowników w zajezdni Nr. 1.

Słowo wstępne wygłosił dyrektor techniczny inż. Czarnik.

Dłuższy referat wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego, po czym tow. Szostak zaznajomił zebranych z ogólnym programem uroczystości, w której pracownicy wzięli udział razem z orkiestrą i pocztem sztandarowym. Sztandar pochodzi z roku 1924, przechowywany był z wielkim poświęceniem przez czas okupacji.

Związek Tramwajarzy wziął aktywny udział w uroczystościach ogólnych. Ostatnio przekazał on sumę 14.000 zł ofiarowaną przez tramwajarzy na bibliotekę dla żołnierzy.

KOMUNIKATY

„KLĄTWA" JAKO DRAMAT OBRZĘDOWY

[illegible] Muzeum Przemysłu [illegible] ul. Smoleńsk 9) wygłosi prof. dr. Stanisław Pigoń we czwartek, dnia 22 bm. odczyt pt. St. Wyspiańskiego „Klątwa" jako dramat obrzędowy, urządzony staraniem Towarzystwa Miłośników Książki, w ramach cyklu wykładów o Wyspiańskim. Po[illegible] do nabycia [illegible] Sekretariacie TMK (Muzeum Przem. [illegible]

ODCZYT O SPÓŁDZIELCZOŚCI

We czwartek 22 bm. o godz. 15.30 przed mikrofonem radiostacji w Krakowie wygłosi prof. dr inż. Tadeusz Klapkowski odczyt pt. „U progu nowej struktury polskiego ruchu spół[illegible]"

* * *

Zwyczajne Zebranie Sekcji Młodzieżowej PZbWP odbędzie się dnia 23 stycznia o godz. 19 w sali „Florianka" Basztowa [illegible]

Obecność wszystkich członków bez względu na obowiązkowa.

Z życia OM TUR

KOMUNIKAT KS OM TUR „GROMADA"

Treningi sekcji piłki ręcznej KS OM TUR „Gromada" odbywają się w poniedziałki i piątki od godz. 17 do 18 w sali WF i PW, ul. Piłsudskiego (dawny „Sokół"). Sympatycy mile widziani.

NA FRONCIE WSPÓŁPRACY MŁODZIEŻOWEJ

(S.B.) — W lokalu WK OM TUR odbyło się posiedzenie Podkomisji Sportowej Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych. W posiedzeniu wzięli udział tow. Rzymek L., kier. Wydz. Sport. WK OM TUR, który przewodniczył obradom, oraz przedstawiciele ZWM i ZMD. Główną troską zebranych było praktyczne wprowadzenie w życie umowy o współpracy na polu sportowym, — przez organizowanie wspólnych imprez i zawodów sportowych. Sekretarzem podkomisji został wybrany kol. Krzykacki z ZMD.

W tym samym dniu w lokalu „Wici" odbyło się posiedzenie podkomisji zawodowo - gospodarczej z udziałem przedstawicieli OM TUR, „Wici", ZMD i ZWM.

Ustalono zadania podkomisji: ma ona zapewnić podstawy materialne organizacjom i młodzieży, zorganizować i skoordynować wysiłki młodzieży dla odbudowy Kraju.

W związku z tym plan pracy przewiduje: organizację spółdzielni zdrowia, spółdzielni pracy wytwórczej, werbunek do pracy dla odbudowy, odczyty zawodowe, kursy itp.

Staraniem tut. Zarządu TUR odbył się w dniu 11 bm w sali Teatru Miejskiego w Nowym Sączu odczyt przewodniczącego Obwodu Ligi Morskiej tow. Erlicha Jana pt. — „W służbie morza".

Na odczyt ten przybyło, ze względu na aktualny temat ponad 250 uczniów szkół średnich Nowego Sącza wraz z wychowawcami. —

ZAWIADOMIENIE

Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie zawiadamia, że dnia 24 stycznia br (sobota) o godz. 9.00 odbędzie się w sali kina „Uciecha" w Krakowie przy ul. Starowiślnej 16 zebranie wojewódzkiego aktywu PPS (poszerzona Rada Wojewódzka) łącznie z aktywem spółdzielczym, na którym przewodniczący Rady Naczelnej PPS tow. Szwalbe oraz sekretarz CKW PPS tow. Ćwik zreferują uchwały i zagadnienia XXVII kongresu PPS [illegible] Wrocławiu oraz zagadnienia spółdzielcze.

Towarzysze, którzy nie otrzymali kart wstępu od swojej komórki organizacyjnej partii, mogą otrzymać je dodatkowo w oddziale pol.-prop. WK PPS w Krakowie w domu partyjnym Rynek Gł. 30 II p. pok. 58.

RADIO

Środa 21. stycznia 1948 r.

6.20 — Muzyka; 7.00 — Dziennik; 7.15 — Muzyka; 8.25 — Skrzynka PCK; 8.35 — „Żelazna kurtyna" powieść; 9.00 — Audycje dla szkół; 10.40 — Audycja Ministerstwa Oświaty, 12.20 — „Z mikrofonem po kraju: 12.30 — Muzyka radziecka; 16.35 — „Anielka" słuchowisko; 16.55 — Audycja muzyczna; 17.20 — Koncert popularny; 18.00 — „O Leninie" RUL; 18.15 — Audycja robotnicza; 18.30 — Audycja świetlicowa; 18.45 — „Żelazna kurtyna" powieść 19.15 — Lekcja języka rosyjskiego 19.30 — Utwory kompozytorów francuskich; 20.50 — „Głos młodych" „O świetlicach [illegible] 21.00 — Audycja Chopinowska; 21.30 — „U na[illegible] przyjaciół"; 21.50 — Muzyka [illegible] 22 [illegible] Utwory fortepianowe; 23.20 — Muzyka poważna; 23.55 — Wiadomości z ostatniej chwili.

CO * GDZIE * KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Rewizor" Gogola

MIEJSKI TEATR STARY — Duża Sala — godz. 19 — „Adwokat i róże" Szaniawskiego. Mała Sala — godz. 19,15 — „Ocalenie Jakuba" Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Szklanka wody" Scribe

TEATR „OPERETKA" — godz. 19,15 — „Cnotliwa Zuzanna" operetka Gilberta.

TEATR RAPSODYCZNY — godz. 19 — „Dialogi miłości".

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka" — godz. 15 — „Placówka" Prusa (dla szkół średnich).

W KINACH

KINA. Świt: „Symfonia pastoralna"; Wanda: „As wywiadu"; Apollo i Sztuka: „Podejrzenie"; Uciecha: „Skarb Tarzana"; Warszawa: „On czy ona"; Gdańsk: „Pięciu zuchów"; Wolność: „W cieniu podejrzenia" — Początek seansów w kinie Świt: godz. 15,30, 17,45 i 20; w Sztuce: godz. 15,30 17,30 i 19,30; we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1. Gdańsk. 2. Z dziejów drukarstwa. 3. Świstaki. 4. Komedyjka. Początek seansów codziennie o godz. 16, 17,30 i 19; w niedziele i święta porankі o godz. 11,30.

KINO OBJAZDOWE TOWARZYSTWA PRZYJ. POLSKO-RADZIECKIEJ (Batorego 14) codziennie o godz. 18.30 film produkcji radzieckiej pt. „Lermontow" oraz kronika filmowa; w niedziele i święta o godz. 14, 17 i 18,30.

ODCZYTY

Dr. Jan Magiera: „Rok [illegible] w dziejach Słowacji" — godz. 18. Collegium Nowodworskiego. Ul. św. Anny.

Po wyjeździe ekipy narciarskiej na Olimpiadę

(LAK) Po wyjeździe naszych zawodników na Olimpiadę warto trochę pomówić o kilku szczegółach dość ciekawych. Po pierwsze ekipa nasza po raz pierwszy wyjechała wyposażona całkowicie w sprzęt polski. Zakopiańska firma Żubek — wytwórnia nart, wykonała tak doskonałe narty, że zawodnicy mając do wyboru zagraniczne [illegible] wybrali polski sprzęt. Buty wykonali szewcy zakopiańscy.

Ekipa polska przeszła sumienne — bo prawie półroczne przeszkolenie i opuściła Polskę w doskonałej kondycji tak fizycznej, jak i sportowej.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej, dnia 21 stycznia dr Fersler Władysława, Retoryka 18 m. 8 tel. 585-66.

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wzywać lekarza dyżurnego Ubezpieczalni Nr. tel. [illegible]

Na pływalni w Zabrzu

Pogoń Katowice-Zjednoczenie 64:65

KATOWICE. — Na pływalni w Zabrzu, rozegrany został mecz pływacki między katowicką „Pogonią" a tamtejszą drużyną „Zjednoczenia". Zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 65.64. „Pogoń" wystąpiła w składzie osłabionym bez Wąsa, Kałuży, Madejówny i Szoltyska. Gospodarze zmobilizowali natomiast nowe siły, z których na czoło wybił się Gojny wynikiem swoim 1:08,4 na 100 m st. dowolnym.

Wyniki techniczne w konkurencjach żeńskich 100 m klas. 1) Istel (Zjedn.) 1:38.7, 2) Zajdlówna (Pog.) 1:41,2 Bugiel (Zjedn.) 1:47

100 m. grzb Neblówna (Pog.) 1:41,6, 100 m dow. 1) Pawlik (Zjedn.) 1:33,2. 3 × 100 zmienny 1) Zjednoczenie 5:01,6, 2) Pogoń 5:12, 5 × 50 klas: obie drużyny przybyły jednocześnie w czasie 4:12,2.

Konkurencje męskie 100 m kls. 1) Serafin (Zjedn.) 1:22,6,

100 m. dow.: 1) Gojny (Zjedn.) 1.08,4.

100 m grzb. 1) Zombek (Zjedn.) [illegible]

3 × 100 zmienny 1) Pogoń 3:52, 2) Zjednoczenie 3:59,9.

5 × 50 dow. panów: 1) Pogoń 2:37,2 2) Zjednoczenie 2:41,6.

Poza tym odbyły się zawody młodzieży. Wyniki są następujące: 5[illegible] st. klas chłopców: 1) Labus (Pogoń) 0,42.4, 50 st. dow. chłopców: 1) Malochleb (ORMO) Katowice 0:34,6.

Arsenal będzie grał na kontynencie

LONDYN. — Leader pierwszej ligi piłkarskiej Anglii Arsenal otrzymał zaproszenie na rozegranie meczów w Budapeszcie Wiedniu i Pradze. Wyjazd Anglików uzależniony jest od sytuacji Arsenalu w rozgrywkach ligowych w najbliższych tygodniach oraz od zgody Związku Piłkarskiego.

GAJ mistrzem stolicy w ping-pongu

WARSZAWA. — W dniu dzisiejszym w Warszawie rozegrane zostały mistrzostwa ping-pongowe stolicy przy udziale 51 panów i 12 pań. Mistrzostwo zdobył Gaj, bijąc w finale Jordana 21:9, 22:20, 21:11. W półfinałach spotkali się Gaj — Samborski 21:10, 21:9, 19:21, 16:25, 21:14, oraz Jordan — Puc 21:10, 24:22 i 21:14. W spotkaniu o trzecie miejsce wygrał Samborski (Przyszłość), bijąc Puca (Marymont) — 21:13, 21:8, 21.23 i 14:21.

YMCA (ŁÓDŹ) — AZS (WARSZAWA) 26:21 (17:8).

WARSZAWA. — W ramach rozgrywek o mistrzostwo Ligi Koszykowej łódzka YMCA pokonała w rewanżowym meczu stołeczny AZS w stosunku 26:21 (17:8). Spotkanie stało na dobrym poziomie i rozegrane było w szybkim tempie.

Włoch zwycięzcą

„Grand Prix" w Buenos Aires

NOWY JORK. — W rozegranych w Buenos Aires zawodach automobilowych o „Grand Prix" miasta zwyciężył Włoch Luigi Villoresi, jadący na „Maserati" przed Brazylijczykiem Landi, prowadzącym „Alfa Romeo" i Fernandesem (Argentyna) na Maserati.

Włoch wygrał wyścig, uzyskując w nim przeciętną szybkość 101,669 km/godz.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr. 5. w Chorzowie. R 15662